

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski

Protokolant Starszy protokolant sądowy Emilia Trąbka

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 roku w Lublinie na rozprawie

(1) sprawy z powództwa M. A. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 20000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

(2) sprawy z powództwa K. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 20000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

(3) sprawy z powództwa J. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

(4) sprawy z powództwa M. A. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

(5) sprawy z powództwa B. A.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

(6) sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

(7) sprawy z powództwa T. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę kwoty 5000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 30 grudnia 2011 roku, w sprawie I C 16/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od M. A. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 712,80 zł (siedemset dwanaście złotych osiemdziesiąt groszy),

2) w punkcie III w ten sposób, że zasądzoną od K. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 712,80 zł (siedemset dwanaście złotych osiemdziesiąt groszy),

3) w punkcie IV w ten sposób, że zasądzoną od J. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł (czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy),

4) w punkcie V w ten sposób, że zasądzoną od M. A. (2) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł (czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy),

5) w punkcie VI w ten sposób, że zasądzoną od B. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł (czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy),

6) w punkcie VII w ten sposób, że zasądzoną od A. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł (czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy),

7) w punkcie VIII w ten sposób, że zasądzoną od T. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 178,20 zł (sto siedemdziesiąt osiem złotych dwadzieścia groszy);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. oddala wnioski M. A. (1), K. A., J. A., M. A. (2), B. A., A. W. i T. W. o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

IV. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone opłaty od apelacji oraz nieuiszczone opłaty od zażalenia.

Sygn. akt II Ca 325/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 listopada 2010 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego w Lubartowie w dniu 18 listopada 2010 roku:

1. M. A. (1) wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 20000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

2. K. A. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 20000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

3. J. A. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

4. M. A. (2) wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

5. B. A. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

6. A. W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

7. T. W. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 5000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali między innymi, że poszkodowany M. A. (3), jako posiadacz samochodu osobowego marki P. (...) o nr rejestracyjnym (...), był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń i zmarł na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym, jaki miał miejsce w dniu 18 października 2009 roku. Samochodem w chwili zdarzenia kierował G. S. (1), który ponosi odpowiedzialność za zaistniały wypadek. Jechał on bowiem z prędkością niedozwoloną administracyjnie i nieodpowiednią do panujących warunków atmosferycznych. W toku poprzedzającego postępowanie sądowe postępowania szkodowego pozwany początkowo uznał roszczenia powodów i wypłacił niektórym spośród nich zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Później jednak ubezpieczyciel zanegował podstawę swojej odpowiedzialności i zażądał zwrotu wypłaconych kwot. Zdaniem powodów odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) wynika z art. 436 k.c. (k. 2-9).

*

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu (k. 95-96).

*

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Lubartowie, po rozpoznaniu:

(1) sprawy z powództwa M. A. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 20000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

(2) sprawy z powództwa K. A. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 20000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

(3) sprawy z powództwa J. A. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

(4) sprawy z powództwa M. A. (2) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

(5) sprawy z powództwa B. A. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

(6) sprawy z powództwa A. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 14000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty;

(7) sprawy z powództwa T. W. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 5000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2010 roku do dnia zapłaty

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od M. A. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądził od K. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądził od J. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądził od M. A. (2) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. zasądził od B. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. zasądził od A. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VIII. zasądził od T. W. (...) S. A. w S. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

XI. przejął nieuiszczone koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa (k. 240-240v).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 października 2009 roku P. R. zaproponował G. S., aby ten pojechał wraz z nim i kilkorgiem jego znajomych na dyskotekę do R. i zawiózł ich na tę dyskotekę, a następnie przywiózł z dyskoteki do domu samochodem marki P. (...), nr rejestracyjny (...), należącym do M. A. (3). Powodem złożenia G. S. takiej propozycji było to, że P. R. i jego koledzy, w tym M. A. (3), zamierzali spożywać na dyskotecę alkohol, co wykluczało możliwość kierowania samochodem w drodze powrotnej. W czasie powrotu, około godziny 1.15 w miejscowości A., kiedy G. S. prowadził pojazd w prawidłowy sposób, z administracyjnie dopuszczalną prędkością 90 km/h, doszło do pęknięcia opony w tylnym prawym kole P.. W wyniku tego pęknięcia kierujący utracił panowanie nad pojazdem, który zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. Śmierć na miejscu zdarzenia poniósł M. A. (3). Jako właściciel i posiadacz samoistny pojazdu marki P. (...), nr rejestracyjny (...), był on ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w S..

Sąd ustalił, że pomiędzy działaniami kierującego pojazdem G. S. a wypadkiem komunikacyjnym nie było związku przyczynowego. G. S. kierował pojazdem prawidłowo. Poruszał się ze znaczną, ale dozwoloną i bezpieczną prędkością i nie był w stanie utrzymać kontroli nad pojazdem, gdy doszło do samoczynnego pęknięcia opony w samochodzie, czego nie mógł przewidzieć. Dekompresyjne rozerwanie opony koła spowodowało nagłą i niekontrolowaną zmianę toru jazdy. Przyczyną wypadku było rozerwanie opony. G. S., jako kierujący, nie ponosi żadnej winy za zaistnienie wypadku.

Sąd wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych.

Opinie biegłych sądowych J. W. i R. Ł. Sąd podzielił w całości. Opinie te zostały sporządzone przez osoby posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie do oceny przebiegu zdarzeń w ruchu drogowym. Argumentacja opinii jest logiczna i przekonująca. Wynikające z nich wnioski nie były kwestionowane ani na etapie postępowania karnego, ani w obecnie toczącym się postępowaniu.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c., osoba poszkodowana, która może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej, musi być względem osoby ubezpieczonej osobą trzecią. Innymi słowy, nie może dochodzić odszkodowania od ubezpieczyciela osoba, która sama ponosi odpowiedzialność cywilną za

wyrządzoną szkodę objętą ubezpieczeniem. Zachodzi wówczas przypadek konfuzji, co oznacza, że ten sam podmiot jest zarówno wierzycielem, jak i dłużnikiem.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zmianami), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 roku. Jej przepisy mają charakter przepisów szczególnych względem art. 822 § 1 k.c. i następnych i mają pierwszeństwo w zastosowaniu, na co wskazuje wyraźnie art. 22 ust. 1 powołanej ustawy. Przepis art. 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do art. 34, 35, a zwłaszcza do art. 38 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku i wyjaśnił, że do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez każdą osobę kierującą pojazdem mechanicznym. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 ustawy posługuje się również pojęciem „kierującego”, nie wskazując na źródło jego uprawnienia do dysponowania pojazdem. Nie znajdując podstaw do różnego rozumienia tego pojęcia, występującego w kilku przepisach tej samej ustawy, uznać należy, że kierującymi pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze.

Kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu, jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. Stwierdzenie istnienia tej odpowiedzialności stanowi wystarczającą podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela. W rozpoznawanej sprawie za uznaniem, że kierujący pojazdem G. S. nie ponosi winy za szkodę wywołaną wypadkiem przemawiają wyniki prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego w sprawie Ds. 1562/09/S. Warunkiem odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 § 1 k.c. jest nie tylko zawinione działanie sprawcy, ale także związek przyczynowy między tym działaniem a szkodą. Z opinii biegłych sądowych wynika, że G. S. prowadził samochód w sposób prawidłowy, zaś pomiędzy jego działaniem a wypadkiem komunikacyjnym nie zachodzi związek przyczynowy. W tych okolicznościach odpadają dwie kluczowe przesłanki odpowiedzialności deliktowej na podstawie art. 415 § 1 k.c., jakimi są wina oraz związek przyczynowy.

Sąd wskazał, że G. S. nie był posiadaczem zależnym pojazdu. Przytoczona wypowiedź świadka nie wskazuje na zawarcie między nim i M. A. (3) umowy użyczenia. Przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nie oznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy (art. 710 k.c.). Gdy posiadacz samochodu znajduje się wewnątrz samochodu i udziela innej osobie pozwolenia na prowadzenie samochodu w czasie jazdy, to pozwolenie takie nie przenosi władztwa nad samochodem na kierowcę, który nie staje się posiadaczem samochodu upoważnionym do dysponowania nim, chociażby w ograniczonym zakresie. W takim wypadku kierowca wykonuje *corpus possessionis*, czyli faktycznie włada rzeczą, ale nie czyni tego w imieniu własnym, ale w ramach i z uwagi na zakomunikowany mu *animus rem sibi habendi* posiadacza rzeczy.

Sąd wskazał, że w chwili oddawania samochodu G. S. do prowadzenia była noc. Posiadacz samochodu M. A. (3) był niezdolny do prowadzenia pojazdu, zaś jednocześnie musiał wraz ze swoimi znajomymi wrócić w jakiś sposób z dyskoteki do domu. G. S. otrzymał samochód do prowadzenia w ściśle oznaczonym przez posiadacza celu i realizował jego wolę. W związku z tym, że G. S. nie miał uprawnień do kierowania pojazdem, M. A. (3) pozwolił mu prowadzić pojazd w drodze wyjątku, pod swoim nadzorem i z uwagi na ważną potrzebę oraz szczególne okoliczności, w jakich się znalazł. Tego rodzaju władztwo nad rzeczą nie podpada nawet pod wskazywane przez pozwanego *precarium*, czyli stosunek faktyczny polegający na odpłatnym oddaniu pewnej rzeczy lub prawa innej osobie do używania z zastrzeżeniem kaźdoczesnej jego odwołalności, lecz jest czystym dzierżeniem. Prawdą jest, że każdy prekarzysta jest dzierżycielem, lecz nie każdy dzierżyciel jest prekarzystą. Bez znaczenia jest przy tym, że G. S. nie rozmawiał z M. A. na temat prowadzenia pojazdu, skoro całą sprawę w interesie posiadacza pojazdu załatwił P. R., pośrednicząc między w kontaktach wymienionymi.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c. powstanie obowiązku zapłaty przez zakład ubezpieczeń (ubezpieczyciela) odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej warunkowane jest powstaniem odpowiedzialności ubezpieczonego, czyli samego ubezpieczającego lub osoby, na której rzecz ubezpieczający zawarł umowę ubezpieczenia, za szkody wyrządzone osobom trzecim. Zobowiązanie do zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma więc ze swej istoty charakter akcesoryjny. Tylko zatem wtedy, gdy ubezpieczony stanie się zgodnie z przepisami prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, dochodzi do powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wobec tej osoby z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Sąd wskazał, że G. S. (2), jako kierowca pojazdu, z uwagi na brak winy i związku przyczynowego nie odpowiada za szkodę na podstawie art. 415 § 1 k.c. Ponadto nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę na zasadzie ryzyka, bowiem w chwili wypadku nie był posiadaczem, lecz jedynie dzierżycielem pojazdu. Natomiast otwarta pozostaje kwestia odpowiedzialności za szkodę M. A. (3), który w chwili wypadku był samoistnym posiadaczem pojazdu. M. A. (3), w myśl art. 436 § 1 k.c., ponosiłby odpowiedzialność za szkodę wywołaną ruchem posiadanego pojazdu mechanicznego i odpowiedzialność ta ukształtowana byłaby na zasadzie ryzyka. Nie można więc wykluczyć, że z tego tytułu pozostali pasażerowie pojazdu, którzy odnieśli w wypadku obrażenia, w tym również kierujący pojazdem G. S., mogą domagać się naprawienia wyrządzonej im szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Swoje roszczenia powinni kierować jednak do następców prawnych zmarłego posiadacza pojazdu. Istnieje zatem stan, w którym ubezpieczony jest w świetle prawa cywilnego odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną osobom trzecim, co stanowi warunek sine qua non akcesoryjnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń o charakterze kontraktowym. Obowiązek odszkodowawczy, podobnie jak uprawnienia z umowy ubezpieczenia zawartej przez podmiot ponoszący odpowiedzialność za powstałą szkodę, wchodzi bowiem w skład masy spadkowej i w następstwie dziedziczenia przechodzą na spadkobierców ubezpieczonego.

Sąd wskazał, że przepis art. 822 § 1 k.c. nie określa wprost podmiotu, na rzecz którego zakład ubezpieczeń dokonać ma zapłaty, wiążąc jedynie powstanie obowiązku zapłaty po stronie ubezpieczyciela z faktem wyrządzenia szkody osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Jakkolwiek nie da się zanegować poniesionej przez powodów szkody, to jednak nie sposób przyjąć, że zmarły w oparciu o art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. odpowiada za szkodę wyrządzoną im swoją śmiercią. W świetle art. 446 § 1 k.c. zobowiązanym do naprawienia szkody nie może być zmarły, gdyż przepis ten wyraźnie rozróżnia „zmarłego poszkodowanego” oraz „zobowiązanego do naprawienia szkody”. W ramach hipotezy analizowanego przepisu można wyróżnić trzy podmioty, to jest zmarłego poszkodowanego, zobowiązanego do naprawienia szkody i uprawnionego do odszkodowania. Pojęcie „poszkodowany” należy definiować przez pryzmat wcześniejszych artykułów, w tym art. 444 § 1 k.c., który przewiduje obowiązek naprawienia szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Chodzi tutaj o osobę, która gdyby przeżyła, sama byłaby uprawniona do dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 444 § 1 k.c. Tylko w takim stanie rzeczy powstają roszczenia z art. 446 k.c. Taką osobą nie jest jednak M. A. (3). Jako samoistny posiadacz pojazdu musi być on w świetle art. 444 § 1 k.c. zakwalifikowany nie tylko jako poszkodowany, ale i, w związku z art. 436 § 1 k.c., jako zobowiązany do naprawienia szkody. Tym samym, gdyby wymieniony przeżył, zachodziłby przypadek konfuzji uzasadniającej wygaśnięcie tej odpowiedzialności z art. 436 § 1 k.c. i odpowiadającego jej roszczenia z art. 444 § 1 k.c. Hipoteza art. 446 § 1 k.c. nie odnosi się zatem do wypadków, w których poszkodowany na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego odpowiada za skutek w postaci swojej śmierci, a jednocześnie brak jest innej osoby odpowiedzialnej za jego śmierć. Dochodzi wówczas do niedopuszczalnej kumulacji ról poszkodowanego i zobowiązanego do naprawienia szkody. O ile następcy prawni M. A. (3) odpowiadają za inne rodzaje szkód, w tym szkody wyrządzone pozostałym pasażerom pojazdu, o których mowa w art. 444 § 1 k.c., o tyle nie ponoszą odpowiedzialności za szkody wymienione w art. 446 § 1 k. c.

Sąd wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczonego, czy to samoistnego posiadacza na zasadzie ryzyka, czy to kierowcy na zasadzie winy, jest warunkiem koniecznym akcesoryjnej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. Brak możliwości przypisania ubezpieczonemu odpowiedzialności jest równoznaczny z brakiem akcesoryjnej odpowiedzialności ubezpieczyciela. Treść art. 446 § 1 k.c. nie ma zastosowania do takich stanów faktycznych, w których jedyną osobą

odpowiedzialną za skutek w postaci śmierci poszkodowanego jest sam poszkodowany. Konsekwentnie zatem, wobec wykluczenia ukształtowanej na zasadzie winy odpowiedzialności kierującego pojazdem G. S. (1) oraz ukształtowanej na zasadzie ryzyka odpowiedzialności M. A. (3), również ubezpieczyciel nie ponosi kontraktowej odpowiedzialności za szkodę. Powództwo więc podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że współuczestnictwo powodów dochodzących od pozwanego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w następstwie śmierci tej samej osoby bliskiej jest współuczestnictwem formalnym, co uzasadnia, aby w myśl zasady odpowiedzialności za wyniki procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., od każdego ze współuczestników zasądzić na rzecz pozwanego koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości proporcjonalnej do wysokości zgłoszonych w postępowaniu roszczeń. W świetle art. 98 § 3 i 4 k.p.c. i art. 99 k.p.c. podlegają one zwrotowi do wysokości stawek ustalonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu.

*

W dniu 2 stycznia 2012 roku pełnomocnik powodów złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 30 grudnia 2012 roku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem (k. 248-249).

W dniu 4 stycznia 2012 roku wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 30 grudnia 2012 roku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem złożyli również powodowie (k. 241-247).

Odpis wyroku z dnia 30 grudnia 2011 roku z uzasadnieniem doręczony został pełnomocnikowi powodów w dniu 25 stycznia 2012 roku (k. 257).

*

W dniu 1 lutego 2011 roku pełnomocnik powodów złożył w ich imieniu zażalenie na rozstrzygnięcia zawarte w punktach II, III, IV, V, VI, VII i VIII wyroku Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 30 grudnia 2011 roku, zarzucając naruszenie przepisów art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zmianami).

Powodowie wnieśli o:

„1. zmianę zaskarżonych postanowień poprzez oddalenie żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego przewyższającego kwotę 3.600 zł od wszystkich powodów

2. zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych” (k. 259-263).

*

W dniu 8 lutego 2012 roku pełnomocnik powodów złożył w ich imieniu apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 30 grudnia 2011 roku, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

„- naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 35 w zw. z art. 22 ust. 1 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK są przepisami szczególnymi względem art. 822 § 1 i nast. k.c., skutkujące przyjęciem, iż zakład ubezpieczeń ((...)) S.A. w S. – pozwana) nie ponosi odpowiedzialności za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, którego właściciel posiada wykupioną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

- naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 i art. 446 § 4 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zmarły M. A. (3) nie był osobą trzecią względem kierującego pojazdem, a tym samym potraktowanie go jako osobę odpowiedzialną za naprawienie szkody, co skutkowało przyjęciem, iż powodowi nie przysługuje zadośćuczynienie za krzywdę związaną ze śmiercią M. A. (3)”.
Powodowie (w ich imieniu pełnomocnik) wnieśli o:

- „1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.
2. pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego Sądowi I Instancji”.

Powodowie (w ich imieniu pełnomocnik) wnieśli również o łączne rozpoznanie apelacji oraz zażalenia na postanowienie zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 30 grudnia 2011 roku w przedmiocie kosztów procesu (k. 268-273).

W piśmie procesowym złożonym w dniu 20 lutego 2012 roku (k. 276, 294) w wykonaniu zarządzenia z dnia 7 lutego 2012 roku (k. 265-267) pełnomocnik powodów wskazał, że precyzując wniosek zażalenia wnosi o:

- „1. uchylenie postanowień zawartych w pkt II, III, IV, V, VI, VII, VIII wyroku Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 30 grudnia 2011 r. i orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego poprzez zasądzenie solidarnie od powodów M. A. (1), K. A., J. A., M. A. (2), B. A., A. W. i T. W. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
2. zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych”.

*

Przy rozpoznawaniu apelacji i zażalenia powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a mianowicie, czy dopuszczalne jest zażalenie strony na zawarte w wyroku sądu pierwszej instancji rozstrzygnięcie, którego przedmiotem jest zwrot kosztów procesu, jeżeli ta sama strona składa środek zaskarżenia co do istoty sprawy od tego wyroku (apelację).

Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie postanowił przedstawić do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu powyższe zagadnienie prawne (k. 313-313v).

*

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2013 roku, wydanym w sprawie III CZP 15/13, Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały (k. 327-330).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że nie budzi wątpliwości, że na zawarte w wyroku postanowienie o kosztach procesu stronie nie przysługują dwa środki zaskarżenia: apelacja od całego wyroku i zażalenie na postanowienie o kosztach. Strona ma możliwość wniesienia albo apelacji od całego wyroku albo zażalenia na postanowienie o kosztach. Wniesienie apelacji niweczy dopuszczalność zażalenia na postanowienie o kosztach procesu zawarte w wyroku i to niezależnie od kolejności wniesienia każdego z tych środków odwoławczych.

*

Postanowieniem z dnia 18 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie postanowił umorzyć postępowanie zażaleniowe toczące się na skutek zażalenia powodów na rozstrzygnięcia zawarte w punktach II, III, IV, V, VI, VII i VIII wyroku Sądu Rejonowego w Lubartowie z dnia 30 grudnia 2011 roku (k. 334-341)

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powodów jest częściowo uzasadniona. Z treści apelacji powodów wynika, że popierają oni również zarzuty zawarte we wniesionym wcześniej zażaleniu. Zarzuty te są uzasadnione.

O ile zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że w rozpoznawanej sprawie powodowie są współuczestnikami formalnymi, o tyle nie jest trafne stanowisko tego Sądu, że ten charakter współuczestnictwa uzasadnia możliwość przyznania stronie pozwanej zwrotu kosztów procesu obejmujących tyle opłat za czynności adwokata, ilu jest współuczestników po stronie powodowej, liczonych w stosunku do wartości roszczenia, z jakim wystąpił każdy z powodów.

Niezależnie od charakteru współuczestnictwa procesowego i niezależnie od ilości współuczestników po stronie powodowej lub pozwanej sprawa, w której występują ci współuczestnicy, jest jedną sprawą sądową. Jeżeli zatem współuczestnicy po jednej ze stron są reprezentowani przez tego samego adwokata lub radcę prawnego, to pełnomocnikowi temu należy się jedna opłata (wynagrodzenie). To samo dotyczy wypadku, w której po jednej ze stron procesu cywilnego występują współuczestnicy, zaś po drugiej tylko jeden pomiot reprezentowany przez adwokata lub radcę prawnego. Pełnomocnikowi pomiotu, który występuje jako jedyny po jednej ze stron, również przysługuje tylko jedna opłata (wynagrodzenie), które jest rozliczane w ramach rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W powyższym zakresie trafne jest stanowisko powodów odwołujące się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w powołanych w uzasadnieniu zażalenia orzeczeniach tego Sądu (k. 260).

W związku z powyższym należy uznać, że stronie pozwanej przysługuje w rozpoznawanej sprawie zwrot kosztów procesu za pierwszą instancję w kwocie 3600 zł. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego, ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 – tekst jednolity).

Podstawę ustalenia wysokości opłaty (wynagrodzenia) za czynności adwokackie stanowiła suma wartości roszczeń powodów, a więc kwota 101000 zł.

Zgodnie z art. 105 § 1 zd. 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził koszty od powodów odpowiednio do udziałów w sprawie. Na poszczególnych powodów przypadły zatem następujące części kosztów poniesionych przez pozwanego w pierwszej instancji:

- a) M. A. (1) – 712,80 zł (= 0,20 · 3600 zł),
- b) K. A. – 712,80 zł (= 0,20 · 3600 zł),
- c) J. A. – 498,96 zł (= 0,14 · 3600 zł),
- d) M. A. (2) – 498,96 zł (= 0,14 · 3600 zł),
- e) B. A. – 498,96 zł (= 0,14 · 3600 zł),
- f) A. W. – 498,96 zł (= 0,14 · 3600 zł),
- g) T. W. – 178,20 zł (= 0,05 · 3600 zł).

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, że zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną od M. A. (1) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 712,80 zł,
- 2) w punkcie III w ten sposób, że zasądzoną od K. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 712,80 zł,
- 3) w punkcie IV w ten sposób, że zasądzoną od J. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł,
- 4) w punkcie V w ten sposób, że zasądzoną od M. A. (2) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł,
- 5) w punkcie VI w ten sposób, że zasądzoną od B. A. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł,
- 6) w punkcie VII w ten sposób, że zasądzoną od A. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 498,96 zł,
- 7) w punkcie VIII w ten sposób, że zasądzoną od T. W. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 178,20 zł.

*

W pozostałej części apelacja powodów jest bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

W szczególności prawidłowe jest ustalenie, że G. S., który w dniu 18 października 2009 roku, w chwili wypadku, kierował samochodem marki P. (...), stanowiącym własność M. A. (3), nie był posiadaczem zależnym tego pojazdu w znaczeniu określonym przez przepisy art. 436 § 1 k.p.c. w zw. z art. 435 k.c. Powołane przepisy nie definiują samodzielnie takich pojęć, jak „posiadanie zależne” i „posiadacz zależny”. W związku z powyższym pojęcia te należy tłumaczyć zgodnie z tymi przepisami Tytułu IV Księgi drugiej Kodeksu cywilnego (art. 336 k.c. – art. 352 k.c.), które dotyczą posiadania zależnego.

Z przepisu art. 336 k.c. wynika, że posiadaczem zależnym rzeczy jest ten, kto nią faktycznie włada jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że G. S. w dniu 18 października 2009 roku nie władał samochodem M. A. (5) jak mający oznaczone prawo podmiotowe, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. W szczególności nie władał tym samochodem jak użytkownik tego pojazdu, czy też biorący rzecz w użyczenie. Pomiędzy M. A. (3) a G. S. nie została zawarta jakakolwiek umowa, na podstawie której M. A. (3), jako posiadacz samoistny pojazdu, oddałby ten pojazd G. S. w posiadanie zależne. Rola G. S. ograniczyła się w tym dniu wyłącznie do wykonywania funkcji kierowcy pojazdu, bez jakiegokolwiek nastawienia psychicznego, że kierując tym pojazdem wykonuje jakieś cywilne prawo podmiotowe.

W związku z powyższym ewentualna odpowiedzialność G. S. za skutki wypadku mogła się opierać jedynie na podstawie art. 415 k.c. G. S. tej odpowiedzialności nie ponosi, gdyż pomiędzy jego zachowaniem a wypadkiem nie zachodzi normalny związek przyczynowy, jak również zachowanie G. S. nie było zawinione.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisów art. 35 i art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Przepis art. 22 ust. 1 tej ustawy stanowi, że do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Z powołanego przepisu jednoznacznie wynika, że przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku mają charakter przepisów szczególnych w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego.

Przepis art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku stanowi, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Przepis art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku rozszerza odpowiedzialność ubezpieczyciela w tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów w stosunku do zasad ogólnych, wynikających z art. 822 § 1 k.c. Ten ostatni przepis stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Z przepisów art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje szerszy podmiotowo zakres zdarzeń ubezpieczeniowych niż odpowiedzialność oparta wyłącznie na przepisie art. 822 § 1 k.c. Na podstawie art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku odpowiedzialnością ubezpieczyciela jest objęta także odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu, podczas gdy odpowiedzialnością ubezpieczyciela na podstawie art. 822 § 1 k.c. objęta jest jedynie odpowiedzialność ubezpieczającego albo ubezpieczonego za szkody wyrządzone przez nich osobom trzecim.

Przepis art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku nie stanowi jednak samodzielnej podstawy odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela. W szczególności z przepisu tego nie wynika, aby ubezpieczyciel ponosił odpowiedzialność ubezpieczeniową za sam fakt wyrządzenia szkody przez kierującego pojazdem mechanicznym. Z przepisów art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku wynika jednoznacznie, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna wskazanych tam osób, nie zaś sam fakt powstania szkody w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Z przepisów art. 34 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku wynika zatem, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową tylko wówczas, gdy chociażby jedna z osób wskazanych w tych przepisach ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu.

Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku nie reguluje podstaw i przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Zagadnienia te w zasadniczym zakresie reguluje Kodeks cywilny.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że skoro G. S., jako kierowca pojazdu, nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 415 k.c., ani też na jakiegokolwiek innej podstawie prawnej, to nie ma podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela „za” osobę kierującą pojazdem.

Tym samym nie jest uzasadnione odwoływanie się przez powodów do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CZP 146/06 (OSN C 2007, z. 11, poz. 161), gdyż nie odnosi się ona do innego rodzaju stanu faktycznego niż stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie. To samo dotyczy odwołania się powodów do treści przepisu art. 38 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku, gdyż w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy kierujący pojazdem nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki wypadku z dnia 18 października 2009 roku.

Trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął również, że w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do konstruowania odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego wobec powodów na podstawie tego, że zmarły M. A. (3) był samoistnym posiadaczem pojazdu, który uległ wypadkowi.

Na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczyciel nie podnosi odpowiedzialności za szkodę na osobie lub mieniu, jaka została wyrządzona posiadaczowi w związku z ruchem tego pojazdu, gdy jednocześnie nie ma osoby odpowiedzialnej za tę szkodę względem posiadacza pojazdu. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczeniowej ubezpieczyciela w sytuacji, w której posiadacz pojazdu miałby być jednocześnie poszkodowanym i odpowiedzialnym za szkodę względem siebie. W tych wypadkach funkcję kompensaty szkody na osobie lub mieniu pełnią odpowiednio dobrowolne umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków (NW) i ubezpieczenia mienia (auto casco – AC).

Posiadacz pojazdu, który doznaje uszczerbku na swoim mieniu lub na swojej osobie w związku z ruchem swojego pojazdu, a za który to uszczerbek nie ma innej niż posiadacz osoby cywilnie odpowiedzialnej, nie jest w ogóle osobą uprawnioną do odszkodowania. Posiadacz taki nie jest poszkodowanym w sensie prawnym.

W związku z powyższym osobom, o których mowa w art. 446 k.c., nie przysługują w takim wypadku jakiegokolwiek roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, gdyż po prostu brak jest osoby odpowiedzialnej za tę szkodę na podstawie przepisów o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Osobom takim mogą przysługiwać co najwyżej roszczenia wynikające z umowy następstw nieszczęśliwych wypadków (umowy ubezpieczenia osobowego), gdyby umowa taka została na ich rzecz zawarta.

Ustawa z dnia 22 maja 2003 roku nie dotyczy w ogóle problematyki ubezpieczenia mienia, zdrowia i życia posiadacza pojazdu, jako ubezpieczonego. Ubezpieczenia tego rodzaju mają charakter dobrowolny i leżą poza zakresem regulacji wynikającym z tej ustawy.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił wnioski M. A. (1), K. A., J. A., M. A. (2), B. A., A. W. i T. W. o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. zwrotu kosztów postępowania odwoławczego. W związku z tym, że apelacja powodów została uwzględniona w nieznacznej tylko części należy przyjąć, że powodom nie należy się w ogóle zwrot kosztów procesu poniesionych przez nich w postępowaniu odwoławczym.

Jednocześnie należy wskazać, że pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika wykonującego zawód adwokata, nie złożył Sądowi Okręgowemu spisu kosztów postępowania odwoławczego, ani też nie zgłosił wniosku o przyznanie kosztów tego postępowania według norm przepisanych. Roszczenie pozwanego o zwrot kosztów postępowania odwoławczego wygasło zatem na podstawie art. 109 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

*

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone

opłaty od apelacji oraz nieuiszczone opłaty od zażalenia. Apelacja powodów została uwzględniona tylko w nieznaczej części, zaś postępowanie zażaleniowe zostało umorzone w całości, gdyż na skutek późniejszego wniesienia apelacji przez powodów ich wcześniejsze zażalenie stało się niedopuszczalne.

W związku z powyższym brak jest podmiotu, na który mógłby zostać włożony obowiązek uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa opłat od zażalenia i opłat od apelacji, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.